

Sygn. akt II C 1328/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Agnieszka Kania-Zamorska

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Mądzelewska

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2022 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P., P. P.

przeciwko M. R.

o zapłatę

1. zasądza od M. R. na rzecz T. P. i P. P. kwotę 5.967 zł (pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 października 2019 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od M. R. na rzecz T. P. i P. P. kwotę 2.119,95 zł (dwa tysiące sto dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. przyznaje A. K. kwotę 1.440 zł (jeden tysiąc czterysta czterdzieści złotych) tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego M. R., które nakazuje wypłacić z zaliczki uiszczonej w dniu 15 grudnia 2020 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500068227103.

Sygn. akt II C 1328/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 listopada 2019 roku, powodowie T. P. i P. P., reprezentowani przez pełnomocnika w osobie adwokata, wnieśli o zasądzenie od M. R. na swoją rzecz kwoty 16.885,79 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 2.000 zł od dnia 15 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty, od kwoty 350 zł od dnia 27 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty, od kwoty 5.016 zł od dnia 11 października 2018 roku do dnia zapłaty, od kwoty 9.519,79 zł od dnia doręczenia niniejszego pozwu pozwanemu. Nadto, wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 14 kwietnia 2017 roku strony zawarły umowę cesji, której przedmiotem było przeniesienie na rzecz powodów wierzytelności w celu odzyskania należności od dłużnika pozwanego z tytułu szkody komunikacyjnej. Zgodnie z oświadczeniem pozwanego dłużnikiem tym był (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., a przelana wierzytelność wynikała ze szkody komunikacyjnej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...) należący do M. R.. Po zawarciu przedmiotowej umowy powodowie skierowali pozew przeciwko dłużnikowi do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, który wydał wyrok

oddalający powództwo i zasądający na rzecz dłużnika koszty postępowania sądowego w kwocie 4.498 złotych. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że powodowie nie posiadali legitymacji procesowej czynnej, albowiem nie nabyli skutecznie wierzytelności przysługującej M. R. w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej w W.. W toku postępowania okazało się, że przed zawarciem przez strony niniejszego postępowania umowy przelewu wierzytelności, pozwany w dniu 12 kwietnia 2017 roku zbył wierzytelność przysługującą mu w stosunku do ubezpieczyciela na rzecz innego podmiotu. Na kwotę dochodzoną niniejszym pozwem składają się: kwota 2.000 zł z tytułu ceny uiszczonej przez powodów na rzecz pozwanego w zamian za przelew wierzytelności, kwota 350 zł z tytułu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu pozwanego, kwota 5.016 zł stanowiąca sumę kosztów poniesionych przez powodów w związku z wytoczeniem powództwa przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. w sprawie o sygnaturze akt XIII GC 2866/17 (w tym kwota 501 zł z tytułu opłaty od pozwu, kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 4.498 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu) oraz kwota 9.519,79 zł z tytułu utraconych korzyści, stanowiąca prawdopodobną wartość, jaką Sąd zasądziłby w sprawie wytoczonej przeciwko dłużnikowi, wynikająca z różnicy pomiędzy kosztami naprawy wskazanymi przez biegłego, a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu.

(pozew k.5-8v., pełnomocnictwo k.9, k.10)

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2021 roku Sąd ustanowił dla pozwanego M. R., którego miejsce pobytu nie jest znane, kuratora w osobie pracownika II Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi A. K..

(postanowienie k.84)

W piśmie z dnia 19 marca 2021 roku kurator dla pozwanego wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując je zarówno co do zasady jak i wysokości. Kurator przyznał, że w dniu 14 kwietnia 2017 roku pozwany zawarł z powodami umowę cesji wierzytelności przysługującej mu w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z tytułu szkody komunikacyjnej, którą uprzednio zbył na rzecz innego podmiotu. Odnosząc się do kwestii zapłaty przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 2.000 zł tytułem ekwiwalentu w zamian za przeniesioną wierzytelność, kurator podniósł, że powodowie przedłożyli do akt sprawy jedynie niepoświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię oświadczenia, która nie może stanowić dowodu na tę okoliczność. W zakresie roszczenia z tytułu zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy pojazdu, kurator wskazał, że powodowie nie wykazali, iż poniesienie tego kosztu było niezbędne celem ustalenia rozmiaru szkody w pojeździe. Natomiast, w zakresie roszczenia o zwrot kwoty 5.016 zł tytułem poniesionych kosztów w postępowaniu o sygnaturze akt XIII GC 2866/17, kurator wskazał, że koszty te nie stanowią straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Zwrócił przy tym uwagę na treść uzasadnienia wyroku oddalającego powództwo w wyżej wskazanej sprawie, z którego wynika, że powodowie do zamknięcia rozprawy podtrzymywali oczywiście niezasadne żądanie pozwu, skutek czego sami generowali dalsze koszty zgłaszając wnioski dowodowe. Ponadto, kurator wskazał, że roszczenie o zwrot kwoty 9.519,79 zł jest bezzasadne, albowiem nie został wykazany rzeczywisty koszt naprawy pojazdu po uszkodzeniu, a tym samym nie sposób oszacować wysokości utraconych przez powodów korzyści.

(odpowiedź na pozew k.94-97)

W piśmie procesowym z dnia 8 lipca 2021 roku pełnomocnik powodów podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wskazał, że niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia oświadczenia może zostać włączona przez Sąd w poczet materiału dowodowego albowiem stanowi ona inny środek dowodowy w rozumieniu art. 309 k.p.c. Zaznaczył, że poniesienie kosztu sporządzenia prywatnej ekspertyzy było niezbędne celem zweryfikowania stanowiska ubezpieczyciela, zatem koszt ten pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z doznaną szkodą. W zakresie roszczenia o zwrot kosztów postępowania, zasądzonych wyrokiem w sprawie o sygnaturze akt XIII GC 2866/17, pełnomocnik powodów podkreślił, że argumentacja pozwanego w zakresie zasadności cofnięcia powództwa jest chybiona, albowiem powodowie zostaliby wówczas uznani za stronę przegrywającą proces, a zatem w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania skutek byłby tożsamy. Nadto, wskazał, że powodowie w sposób prawidłowy oszacowali wartość utraconych korzyści, które były realnie do osiągnięcia.

(pismo procesowe k.115-117)

Na rozprawie w dniu 25 lutego 2022 roku pełnomocnik powodów popierał powództwo. Cofnął wniosek o załączenie akt XIII GC 2866/17 Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi.

(stanowisko pełnomocnika powodów k.133, k.134)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie prowadzą działalność gospodarczą jako wspólnicy spółki cywilnej (...) s.c. (...), P. P., w ramach której nabywają odpłatnie wierzytelności z tytułu szkód komunikacyjnych, przysługujące poszkodowanym w stosunku do ubezpieczycieli, którzy udzielali ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych sprawcom zdarzeń.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 27 marca 2017 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność M. R.. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

W dniu 12 kwietnia 2017 roku M. R. zawarł z T. S. umowę cesji wierzytelności, na mocy której pozwany przejął na T. S. wierzytelność przysługującą mu w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z tytułu szkody z dnia 27 marca 2017 roku w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...)KJ, numer szkody (...). Pozwany oświadczył, że wyżej określona wierzytelność przysługuje mu od dłużnika i jest wolna od obciążeń i praw osób trzecich.

(dowód: kserokopia umowy cesji k.17)

W dniu 14 kwietnia 2017 roku pozwany M. R. zawarł z powodami umowę przelewu wierzytelności, na mocy której pozwany zwany w umowie cedentem oświadczył, że przysługuje mu wobec dłużnika (...) S.A. wierzytelność pieniężna w związku z likwidacją szkody nr (...) z dnia 27 marca 2017 roku na pojeździe marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (§ 1 umowy). Zbywca oświadczył, że przenosi na powodów jako cesjonariuszy wyżej określoną wierzytelność wraz ze wszystkimi prawami związanymi z tą wierzytelnością (§ 2 umowy). Strony oświadczyły, że przedmiot umowy nie obejmuje otrzymanych do dnia zawarcia umowy świadczeń związanych z zaistniałą szkodą (§ 3 umowy).

Pozwany otrzymał od powodów kwotę 2.000 zł tytułem wynagrodzenia w związku z zawarciem wyżej wskazanej umowy cesji.

O zawartej umowie cesji wierzytelności powodowie zawiadomili (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W.. Ubezpieczyciel nie zawiadomił powodów, że w jego systemie znajduje się informacja o wcześniejszej cesji tej samej wierzytelności.

(dowód: kserokopia umowy przelewu wierzytelności k.16, kserokopia oświadczenia k.19, przesłuchanie powoda T. P. – protokół rozprawy z dnia 25 lutego 2022 roku k.134, nagranie 00:04:31-00:12:28)

W dniu 14 kwietnia 2017 roku powodowie zlecieli niezależnemu rzeczoznawcy samochodowemu T. Ś. przeprowadzenie oględzin uszkodzonego pojazdu stanowiącego własność M. R. oraz sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy pojazdu po zdarzeniu z dnia 27 marca 2017 roku, gdyż sami nie posiadają kompetencji, aby ustalić koszty naprawy uszkodzonego pojazdu. W dniu 19 kwietnia 2017 roku niezależny rzeczoznawca samochodowy sporządził ekspertyzę dotyczącą kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu i z tego tytułu wystawił powodom fakturę VAT numer (...) na kwotę 350 zł brutto, z terminem płatności do dnia 26 kwietnia 2017 roku. Koszt sporządzenia ekspertyzy został pokryty przez powodów.

(dowód: kserokopia faktury VAT k.18 i k.125, kserokopia ekspertyzy k.34-40, przesłuchanie powoda T. P. – protokół rozprawy z dnia 25 lutego 2022 roku k.134, nagranie 00:04:31-00:12:28)

W dniu 4 października 2017 roku powodowie wystąpili do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z powództwem o zapłatę przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., obejmującym wierzytelność z tytułu kosztów naprawy pojazdu, którą na skutek umowy przelewu nabyli od M. R..

Prawomocnym wyrokiem z dnia 10 października 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy oddalił powództwo i zasądził od T. P. i P. P. solidarnie na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4.498 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na zasądzone od powodów koszty procesu w kwocie 4.498 zł złożyły się: kwota 881 zł z tytułu wynagrodzenia biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej, kwota 3.600 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika ubezpieczyciela oraz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa dla pełnomocnika ubezpieczyciela. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że powództwo podlegało oddaleniu wobec braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powodów, ponieważ poszkodowany przed zawarciem umowy przelewu wierzytelności z powodami rozporządził nią na rzecz innego podmiotu.

(okoliczności bezsporne, a także kserokopia wyroku wraz z uzasadnieniem k.12-15v., kserokopia pozwu k.20-22)

Powodowie uiszcili zasądzone na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. koszty procesu.

(dowód: przesłuchanie powoda T. P. – protokół rozprawy z dnia 25 lutego 2022 roku k.134, nagranie 00:04:31-00:12:28)

Pismem z dnia 6 września 2019 roku powodowie, za pośrednictwem pełnomocnika, wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 16.885,79 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przez M. R. wskutek niedotrzymania warunków umowy przelewu wierzytelności zawartej przez strony w dniu 14 kwietnia 2017 roku w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Przesyłka skierowana do pozwanego, po awizacji w dniu 13 września 2019 roku, została zwrócona do nadawcy.

M. R. nie uiszczył na rzecz powodów żądanej kwoty w żadnej części.

(dowód: kserokopia wezwania do zapłaty k.23-25, kserokopia koperty k.26-26 v., przesłuchanie powoda T. P. – protokół rozprawy z dnia 25 lutego 2022 roku k.134, nagranie 00:04:31-00:12:28)

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentów i ich kserokopii (w oparciu o art. 308 k.p.c.).

Istotę sporu stanowił w sprawie nie sam stan faktyczny, ale roszczenie wywodzone z niego przez powodów, zaprzeczone w swej zasadności przez pozwanego, co pozostawało w sferze przedstawionych poniżej rozważań prawnych.

Nie umknęło uwadze Sądu, że pozwany zarzucił, iż do akt sprawy złożono jedynie niepoświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię oświadczenia o otrzymaniu przez pozwanego od powodów wynagrodzenia w kwocie 2.000 zł za cesję wierzytelności objętą niniejszym sporem. Zauważyć jednak trzeba, że pozwany nie twierdził, że przedłożona przez powodów kserokopia dokumentu nie dotyczy rzeczywiście istniejącego dokumentu i jest nierzetelna lub że wręcz została sfalszowana, ponieważ dokument, którego ma ona dotyczyć, w ogóle nie istnieje. Inaczej mówiąc, nie twierdził, że został on spreparowany (sfalszowany) i że w ogóle nie doszło do sporządzenia oświadczenia, którego ta kserokopia dotyczyła. Charakterystyczne jest, że M. R. wyraźnie i bezpośrednio nie zaprzeczył, że powołane przez powodów oświadczenie rzeczywiście zostało sporządzone i podpisane przez pozwanego, lecz twierdził, że udowodnienie jego sporządzenia nie może nastąpić za pomocą złożonej przez powodów kserokopii dokumentu z uwagi na to, że nie została ona potwierdzona za zgodność z oryginałem, wobec czego nie może zostać uznana za odpis (kopię) dokumentu.

Niewątpliwie, dokumentami w rozumieniu art. 245 k.p.c. lub odpisami takich dokumentów mogą mieć tylko oryginały dokumentów lub ich uwierzytelnione kopie (odpisy), które zostały należycie potwierdzone za zgodność z oryginałem. Nie można jednak podzielić poglądu pozwanego, że kserokopie dokumentów w ogóle nie mają jakiegokolwiek znaczenia dowodowego. Albowiem, przepisy Kodeksu postępowania cywilnego co do zasady nie zawierają zamkniętego katalogu środków dowodowych i jedynie wyjątkowo formułują zakaz dopuszczania lub korzystania z niektórych środków dowodowych albo nakazują udowodnienie określonych okoliczności wyłącznie za pomocą niektórych rodzajów dowodów. Nie przewidują jednak generalnego zakazu korzystania z kserokopii dokumentów. Choć jak wskazano kserokopie dokumentów nie są one dokumentami w rozumieniu prawnym, to bezsprzecznie mogą być źródłem wiadomości zarówno o istnieniu dokumentów, jak i o ich treści. Inaczej mówiąc, nie są one wprawdzie bezpośrednimi dowodami z dokumentów, ale mogą zostać uznane za dowody pośrednie świadczące o istnieniu i treści dokumentów. W pewnym sensie można tutaj dopatrzeć się podobieństwa do rozróżnienia między świadkami naoczными a świadkami ze słyszenia, ponieważ chociaż kserokopia nie jest dokumentem lub jego odpisem, niemniej pośrednio może służyć do ustalenia, że dokument istnieje i jaką ma treść. Można też dopatrzeć się analogii do zeznań świadków, dotyczących potwierdzenia, że istnieje lub istniał określony dokument i jaką miał treść, które – z zastrzeżeniem art. 246 k.p.c. i art. 247 k.p.c. – także mogą służyć do ustalenia faktu istnienia dokumentu i jego treści, ale przecież nie zastępują dokumentu. Z tego względu kserokopie, chociaż bezspornie nie są ani dokumentami ani nawet ich odpisami (kopiami), i to także w znaczeniu, w jakim obowiązujący od dnia 8 września 2016 roku przepis art. 243¹ k.p.c. nakazuje stosować przepisy Kodeksu postępowania cywilnego do dokumentów, zawierających tekst, umożliwiających ustalenie ich wystawców, a zatem do wszelkich dokumentów tekstowych, a nie tylko do dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 k.p.c. lub dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c., to jednak nie można całkowicie odmówić im jakiegokolwiek znaczenia dowodowego (procesowego). Zwłaszcza, że wraz ze zmianą przepisów o dokumentach, z dniem 8 września 2016 roku, zmienione zostało także brzmienie art. 308 k.p.c. i aktualnie zgodnie z tym przepisem dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243¹ k.p.c., w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. W świetle tego przepisu, stwierdzić należy, że oprócz dokumentów, zawierających tekst i umożliwiających ustalenie ich wystawców (czyli dokumentów tekstowych), obecnie Kodeks postępowania cywilnego zna także inne rodzaje dokumentów, zawierających w szczególności zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku. Z tego punktu widzenia, kserokopia może zostać uznana za zapis obrazu (wyglądu) dokumentu, podobnie jak np. fotografia dokumentu. W konsekwencji, kserokopia oświadczenia M. R. z dnia 14 kwietnia 2017 roku o przyjęciu kwoty 2.000 zł w zamian za cesję wierzytelności stanowiła zapis wyglądu sporządzonego dokumentu. Zaś fakt przekazania owej kwoty pozwanemu wynikał z przesłuchania powoda T. P..

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

W niniejszej sprawie, T. P. i P. P. wnosili o zasądzenie od M. R. na swoją rzecz kwoty 16.885,79 zł powołując się na nienależyte wykonanie przez pozwanego zobowiązania, polegające na zbyciu nieprzysługującej pozwanemu wierzytelności w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 27 marca 2017 roku. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się kwota 2.000 zł z tytułu ceny uiszczonej przez powodów na rzecz pozwanego w zamian za przelew wierzytelności, kwota 350 zł z tytułu poniesionych przez powodów kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu pozwanego, kwota 5.016 zł stanowiąca sumę kosztów poniesionych przez powodów w związku z wytoczeniem powództwa przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. w sprawie o sygnaturze akt XIII GC 2866/17, obejmująca kwotę 501 zł tytułem opłaty od pozwu, kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwotę 4.498 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a także kwota 9.519,79 zł z tytułu utraconych korzyści, stanowiąca prawdopodobną wartość jaką Sąd zasądziłby w sprawie wytoczonej przeciwko dłużnikowi, wynikająca z różnicy pomiędzy wysokością kosztów naprawy wskazaną przez biegłego, a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu.

Kurator dla pozwanego wnosił o oddalenie powództwa. Zakwestionował powództwo zarówno co do zasady jak i wysokości.

W niniejszej sprawie, w istocie spór sprowadzał się do kwestii odpowiedzialności pozwanego za okoliczność, iż nie przysługiwała mu wierzytelność objęta cesją oraz istnienia i zakresu obowiązku naprawienia szkody przez pozwanego za nienależyte wykonanie umowy przelewu z dnia 14 kwietnia 2017 roku.

Stosownie do treści art.516 k.c., zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje. Za wypłacalność dłużnika w chwili przelewu ponosi odpowiedzialność tylko o tyle, o ile tę odpowiedzialność na siebie przyjął.

Odpowiedzialność cedenta wynikająca z art.516 k.c. ma związek z treścią stosunku obligacyjnego, łączącego cedenta i cesjonariusza, który jest podstawą skutecznego przelewu, w myśl art. 510 § 1 i 2 k.c. Z treści stosunku wewnętrznego między zbywcą, a nabywcą wierzytelności wypływają zasady powstania i zakres odpowiedzialności zbywcy wierzytelności wobec jej nabywcy, w wypadku gdy cedowana wierzytelność nie zostanie skutecznie przeniesiona lub będzie dotknięta wadami albo ograniczeniami, o których cedent nie zawiadomił cesjonariusza.

W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że art. 516 k.c. nie kreuje żadnej nowej podstawy odpowiedzialności, lecz potwierdza jedynie obowiązywanie zasady *nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet* w odniesieniu do obrotu wierzytelnościami. Natomiast, aby ustalić zasady i zakres odpowiedzialności cedenta niezbędnym jest odwołanie się do treści stosunku prawnego będącego podstawą przelewu (tak między innymi J. Mojak w „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. K. Pietrzykowskiego 2015 rok, G. Koziół w „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. A. Kidyby 2014 rok, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 8 września 2017 roku, I ACa 348/17, OSA 2018 rok, Nr 2, poz. 5).

Zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, przepis art.516 zd. 1 k.c. ma charakter dyspozytywny, co oznacza, że odpowiedzialność cedenta za istnienie wierzytelności może zostać wyłączona przez strony umowy. Wymaga to jednak wyraźnego postanowienia umownego, a ograniczenie swobody stron w tym zakresie stanowi art. 473 § 2 k.c., zgodnie z którym nieważne jest zastrzeżenie, iż dłużnik nie będzie odpowiedzialny za szkodę, którą może wyrządzić wierzycielowi umyślnie.

Z zasady *nemo plus iuris ad alium transferre potest, quam ipse habet* wynika, że do cesji wierzytelności nie dochodzi, kiedy wierzytelność nie istnieje albo przysługuje innemu podmiotowi niż zbywca (cedent), albowiem cedent nie może skutecznie przenieść na cesjonariusza wierzytelności, która mu nie przysługuje.

W takim ujęciu przesłanki, charakter, jak i zakres odpowiedzialności cedenta względem cesjonariusza wynikają wyłącznie z łączącego strony stosunku, będącego podstawą dokonania przelewu i kształtują się odmiennie w przypadku czynności odpłatnych i nieodpłatnych (zob. K. Zawada w „System Prawa Prywatnego. Tom 6.” 2014 rok, Z. Radwański, A. Olejniczak, „Zobowiązania. Część Ogólna.” 2006 rok, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 roku, I CSK 100/08, opubl. Lex).

A zatem, przy sprzedaży wierzytelności, zastosowanie znalazłyby przepisy o odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady prawne (tak między innymi G. Koziół w „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. A. Kidyby 2014 rok, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 2008 roku, I CSK 100/08, opubl. Lex).

Jednocześnie, w judykaturze i piśmiennictwie, podkreśla się, że analogicznie jak naprawienia w przypadku szkody doznanej z powodu wady rzeczy nabytej, naprawienia szkody doznanej z powodu wady prawnej wierzytelności można żądać także na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.), niezależnie od podstaw odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady prawne sprzedanej wierzytelności, a wybór reżimu odpowiedzialności cedenta należy do cesjonariusza (tak między innymi K. Zagrobelny, „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. E. Gniewka i prof. P. Machnikowskiego 2016 rok, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 2008 roku, I CSK 100/08, opubl. Lex).

Zważyć przy tym należy, że istnienie wady prawnej wierzytelności, nawet zatajonej podstępnie, nie powoduje nieważności umowy przelewu z mocy art. 58 k.c., lecz skutkuje odpowiedzialnością zbywcy z tytułu rękojmi za wady prawne lub na gruncie reżimu *ex contractu* (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 stycznia 2014 roku, I ACa 1112/11, *opubl. Lex*).

Ponadto, umowa zobowiązująca do przeniesienia nieistniejącej wierzytelności lub wierzytelności, która nie przysługuje zbywcy nie jest umową o świadczenie niemożliwe w rozumieniu art. 387 § 1 k.c. Umowa taka nie narusza bowiem żadnych znanych praw przyrody (wierzytelność, będąca przedmiotem cesji, jest konstruktem konwencjonalnym), nie narusza również żadnych reguł konstytutywnych, konstruujących czynności prawne. Umowa taka kreuje zatem po stronie cedenta ważne zobowiązanie, którego niewykonanie pociąga za sobą skutek w postaci odpowiedzialności centa za naruszenie stosunku obligacyjnego (tak między innymi „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red prof. M. Gutowskiego, 2019 rok).

Na gruncie art.516 k.c. cedent ponosi odpowiedzialność wobec cesjonariusza już od chwili zawarcia umowy zobowiązującej, za wyjątkiem sytuacji, w których wystąpienie rozporządzającego skutku uzależniono od zawarcia kolejnej umowy oraz sytuacji, w których umowa zobowiązująca została zawarta pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu (tak między innymi „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red prof. M. Gutowskiego, 2019 rok).

W realiach niniejszej sprawy, stosunek wewnętrzny stanowiła umowa przeniesienia wierzytelności za zapłatą ceny, a więc sprzedaż. A zatem, zgodnie z art. 556³ zd. 2 k.c. sprzedawca ponosił odpowiedzialność za istnienie prawa.

W konsekwencji, to stosunek zobowiązaniowy sprzedaży stanowił podstawę dla oceny, czy w sprawie można stwierdzić niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez cedenta, a w dalszej kolejności szkodę i związek przyczynowy. Powodowie występując z pozwem nie powoływali się bowiem na przysługujące im uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne, lecz wskazywali na wystąpienie po stronie pozwanego ogólnych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej z art.471 k.c.

Jak wynika z art 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie do art. 472 k.c., jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności.

W świetle art. 354 § 1 k.c., dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Natomiast, jak wynika z art. 355 § 1 k.c., dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność).

W świetle powołanych przepisów, odpowiedzialność kontraktowa dłużnika może mieć miejsce tylko wówczas, jeżeli spełnione są tzw. nieruchome przesłanki odpowiedzialności, a więc nastąpi niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania) będące następstwem okoliczności, za które dłużnik, z mocy ustawy lub umowy ponosi odpowiedzialność, szkoda oraz związek przyczynowy między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 18 września 1997 roku, III APa 7/97, *Apel.-Lub 1997 rok, nr 4, poz.22*).

Odpowiedzialność kontraktowa z art.471 k.c. oparta jest na zasadzie domniemania winy dłużnika. W konsekwencji, przyjęcie odpowiedzialności dłużnika na podstawie art. 471 k.c. nie jest uzależnione od udowodnienia przez wierzyciela, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. To dłużnik, aby uwolnić się od odpowiedzialności, powinien udowodnić zaistnienie takich okoliczności faktycznych, które w realiach konkretnej sprawy dadzą podstawę do oceny, że nienależyte wykonanie zobowiązania nie jest następstwem okoliczności, za które ponosi on odpowiedzialność (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2002 roku, V CKN 630/00, *Lex 54329*, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej

pod redakcją Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1” Warszawa 2002 rok).

Zgodnie z art.361 § 1 k.c., zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy.

Zgodnie z treścią przepisu art.361 § 2 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, w granicach odpowiedzialności odszkodowawczej za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

Najogólniej rzecz ujmując szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jest nią, zatem utrata lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Stosownie zaś do przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W niniejszej sprawie, spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanego.

Umową przelewu wierzytelności z dnia 14 kwietnia 2017 roku strony objęły wierzytelność mającą przysługiwać M. R. w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w związku z likwidacją szkody powstałej na skutek zdarzenia z dnia 27 marca 2017 roku w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącym własność pozwanego. W treści umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 kwietnia 2017 roku zawarte zostało wyraźnie oświadczenie pozwanego, iż przysługuje mu wobec dłużnika - (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wierzytelność pieniężna w związku z likwidacją szkody numer (...) z dnia 27 marca 2017 roku w pojeździe marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Jednocześnie, poza sporem stron pozostawała okoliczność, iż w dniu 12 kwietnia 2017 roku pozwany przeniósł tę samą wierzytelność na rzecz innego podmiotu – T. S..

Biorąc pod uwagę treść oświadczenia pozwanego dotyczącego przysługującej mu wierzytelności, powodowie mieli prawo pozostawać w przekonaniu, iż w chwili zawarcia umowy cesji pozwanemu przysługiwała przedmiotowa wierzytelność i podjąć decyzję o zwróceniu się do niezależnego rzeczoznawcy o sporządzenie kosztorysu szkody w pojeździe pozwanego, a następnie o wytoczeniu powództwa.

W ocenie Sądu, wierzytelność sprzedana powodom w dniu 14 kwietnia 2017 roku obarczona była wadą prawną, bowiem w dacie zawarcia umowy pozwany posiadał wiedzę o tym, że przedmiotowa wierzytelność już mu nie przysługuje z uwagi na uprzednie zbycie wierzytelności na rzecz innego podmiotu – T. S.. W zawartej umowie przelewu strony nie zmodyfikowały zakresu odpowiedzialności cudenta w stosunku do regulacji z art.516 k.c. Zachowanie pozwanego, które należy uznać za nielojalne wobec kontrahenta poprzez zatajenie informacji w tym zakresie, stanowiło niewątpliwie naruszenie zobowiązania. Albowiem, zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje. Wobec domniemania winy z art.471 k.c. zachowanie pozwanego należało uznać za zawinione i to w zakresie winy umyślnej.

Zaś, strona pozwana, na której w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu, nie wykazała istnienia po stronie M. R. jakichkolwiek okoliczności ekskulpacyjnych.

Powodowie wskazywali, że naruszenie zobowiązania przez M. R. skutkowało powstaniem szkody w ich majątku obejmującej zapłaconą za wierzytelność cenę, poniesione koszty prywatnej ekspertyzy, koszty procesu poniesione w związku z dochodzeniem wierzytelności od ubezpieczyciela na drodze sądowej oraz utracone korzyści.

W świetle ugruntowanych poglądów orzecznictwa, szkoda w majątku powodów, pozostająca w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym przez pozwanego naruszeniem zobowiązania z pewnością obejmowała cenę zapłaconą przez nich za sprzedaż wierzytelności w kwocie 2.000 zł. Gdyby bowiem powodowie mieli wiedzę, iż przedmiotowa wierzytelność nie przysługuje pozwanemu, nie zawieraliby z M. R. odpłatnej umowy przelewu i nie uiszcili na jego rzecz kwoty 2.000 zł.

Po zawarciu umowy przelewu wierzytelności, powodowie zlecieli niezależnemu rzeczoznawcy oględziny samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) oraz ustalenie kosztów jego naprawy, ponosząc koszt sporządzonej na ich zlecenie ekspertyzy w kwocie 350 zł.

Jak wskazuje się w judykaturze i piśmiennictwie, zlecenie przez poszkodowanego osobie trzeciej ekspertyzy na potrzeby dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela pozostaje w normalnym związku przyczynowym w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. z wypadkiem komunikacyjnym, a koszt tej ekspertyzy wchodzi w określony w art. 361 § 2 k.c. zakres szkody objętej należnym odszkodowaniem od ubezpieczonego i tym samym od ubezpieczyciela, jeżeli w stanie faktycznym sprawy, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności, zlecenie ekspertyzy, jak i jej koszt, były celowe, niezbędne, konieczne, racjonalne, wystarczająco uzasadnione z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego. Wymagania te może spełniać w szczególności ekspertyza dotycząca okoliczności wypadku lub rozmiaru szkody powypadkowej, której koszt jest ekonomicznie uzasadniony. W takich przypadkach, wydatek na ekspertyzę jest poniesiony wbrew woli poszkodowanego, choć bowiem wynika z decyzji poszkodowanego, to jednak będącej następstwem przyczyny niezależnej od poszkodowanego, gdyż do podjęcia tej decyzji poszkodowany był zmuszony. W konsekwencji, ów wydatek, stanowi stratę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., wchodzącą w zakres szkody, za którą odpowiada ubezpieczony, a w konsekwencji i ubezpieczyciel, ze względu na subsydiarny charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, opubl. L. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 908/00, nie publ.).

W związku z tym, że nabywca wierzytelności przysługującej poszkodowanemu wobec ubezpieczyciela, z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, wstępuje w pozycję prawną cedenta (poszkodowanego), wydatki na ekspertyzę zleconą przez nabywcę wierzytelności osobie trzeciej na potrzeby dochodzenia nabytej wierzytelności mogą wejść w skład szkody spowodowanej wypadkiem komunikacyjnym, na takich samych zasadach, na jakich wydatki na ekspertyzę zleconą przez samego poszkodowanego mogą wejść w skład doznanej przez niego szkody i tym samym spowodować zwiększenie należnego mu odszkodowania od ubezpieczyciela. O przysługiwaniu nabywcy wierzytelności odszkodowawczej zwrotu równowartości kosztów zleconej osobie trzeciej ekspertyzy, na potrzeby dochodzenia od ubezpieczyciela nabytej wierzytelności, również rozstrzyga pozostawanie wydatków poniesionych na tę ekspertyzę w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. Jako kryterium oceny istnienia tego związku także w tym wypadku należy mieć na względzie zasadność, w okolicznościach danej sprawy, zlecenia ekspertyzy osobie trzeciej, tj. celowość, niezbędność, konieczność, racjonalność, ekonomiczne uzasadnienie z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego. Okoliczności miarodajne w tym względzie, odnoszące się do osoby wierzyciela, powinny być jednak, w przypadku cesji wierzytelności i zlecenia sporządzenia prywatnej ekspertyzy, uwzględniane już w stosunku do nabywcy wierzytelności. To że cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, choć nie wyklucza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, to jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości w poszczególnych przypadkach dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela na podstawie nabytego od poszkodowanego roszczenia. Nabywcy w drodze przelewu wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów

ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. Natomiast, nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 roku, III CZP 68/18, opubl. Legalis 1923011).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu, powodowie w związku z odmową wypłaty dalszego odszkodowania na rzecz poszkodowanego na etapie postępowania likwidacyjnego i koniecznością weryfikacji stanowiska ubezpieczyciela, mieli prawo przed wszczęciem procesu zlecić wykonanie prywatnej ekspertyzy celem ustalenia zasadności i wysokości swego roszczenia. Powodowie zlecili sporządzenie ekspertyzy już po nabyciu wierzytelności, gdyż sami nie posiadają kompetencji w zakresie szacowania kosztów naprawy pojazdów mechanicznych. Wobec poniesienia kosztów jej sporządzenia, powodowie mają prawo żądać od pozwanego zwrotu poniesionych kosztów ekspertyzy w związku z oddaleniem powództwa z uwagi na brak legitymacji procesowej czynnej, o czym nie mogli wiedzieć w chwili zlecenia sporządzenia prywatnej kalkulacji. Zatem w przedmiotowej sprawie, zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem z dnia 27 marca 2017 roku, cesją wierzytelności z dnia 14 kwietnia 2017 roku a poniesionymi przez powodów kosztami prywatnej ekspertyzy.

Konsekwencją niełojalnego zachowania pozwanego, polegającego na sprzedaży na rzecz powodów zbyt prędko wierzytelności, było wytoczenie przez P. P. i T. P. powództwa przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.. W tym miejscu należy pokreślić, że nie sposób wymagać od powodów tak daleko idącej przezorności polegającej na dogłębnej weryfikacji przysługiwania spornej wierzytelności M. R.. Na gruncie stosunków zobowiązaniowych istotną rolę i znaczenie winno odgrywać zaufanie pomiędzy kontrahentami. W chwili zawierania umowy cesji powodowie nie mieli podstaw do podważenia wiarygodności oświadczenia złożonego przez pozwanego o tym, że przysługuje mu wierzytelność względem (...) Spółki Akcyjnej w W. z tytułu szkody w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...) z dnia 27 marca 2017 roku. Bezzasadnym byłoby obarczenie powodów odpowiedzialnością za konsekwencje wytoczenia powództwa przeciwko dłużnikowi przy jednoczesnej nieświadomości powodów w zakresie braku legitymacji procesowej czynnej po ich stronie w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt XIII GV 2866/17 w chwili wniesienia pozwu. Zwłaszcza, że po zawiadomieniu przez powodów o zawartej z pozwanym umowie cesji, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie poinformowała powodów, że posiada wiedzę o wcześniejszej cesji tej samej wierzytelności.

Odnosząc się do roszczenia z tytułu zwrotu kosztów poniesionych przez powodów w związku z wytoczeniem powództwa przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt XIII GC 2866/17, w łącznej kwocie 5.016 zł, należy wskazać, iż podlegało ono uwzględnieniu jedynie w części. Na dochodzoną pozew kwotę 5.016 zł składała się kwota 501 zł z tytułu opłaty od pozwu, kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa uiszczonej przez powodów oraz kwota 4.498 zł zasądzona od powodów na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. tytułem zwrotu kosztów procesu, obejmująca zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 881 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w kwocie 3.600 zł.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że powodowie nie przedłożyli do akt sprawy dowodu uiszczenia opłaty od pozwu w kwocie 501 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł w związku z ich reprezentowaniem przed Sądem przez profesjonalnego pełnomocnika. Do akt sprawy złożono jedynie kserokopię pozwu wniesionego w owej sprawie, gdzie w wykazie załączników figuruje wprawdzie dowód uiszczenia opłaty od pozwu jak i dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Jednakże, w niniejszej sprawie, nie przedłożono owych dowodów uiszczenia wskazanych opłat. A na rozprawie w dniu 25 lutego 2022 roku pełnomocnik powodów nie wniósł o przeprowadzenie dowodu z innych dokumentów z akt sprawy o sygnaturze akt XIII GC 2866/17 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, a także cofnął zgłoszony w pozwie wniosek o załączenie tych akt. W konsekwencji,

wobec zakwestionowania przez pozwanego powództwa także co do wysokości, roszczenie o zwrot kwoty 501 zł i 17 zł podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Oddaleniu podlegało także roszczenie o zwrot kwoty 881 zł stanowiącej wynagrodzenie biegłego, które zostało wypłacone z zaliczki uiszczonej przez dłużnika. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powodowie powzięli wiedzę o braku legitymacji procesowej czynnej w postępowaniu wytoczonym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. na wczesnym etapie postępowania sądowego - z chwilą złożenia przez dłużnika odpowiedzi na pozew. Rację ma zatem pozwany, że bezzasadne było dalsze podtrzymywanie przez powodów żądania pozwu jako oczywiście niezasadnego oraz generowanie wyższych kosztów procesu poprzez złożenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej. W rezultacie, w ocenie Sądu, o ile koszty związane z wytoczeniem powództwa takie jak np. opłata od pozwu czy opłata od pełnomocnictwa, mogłyby zostać uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą doznaną przez powodów z uwagi na brak świadomości nabycia wierzytelności od nieuprawnionego podmiotu, o tyle koszty procesu generowane już po powzięciu wiedzy o braku legitymacji procesowej czynnej w takim związku przyczynowym ze szkodą doznaną przez powodów nie pozostają. Z chwilą dowiedzenia się o zarzucie braku legitymacji procesowej czynnej, potwierdzonym złożonym do akt sprawy dokumentem w postaci umowy cesji z dnia 12 kwietnia 2017 roku, w postępowaniu wytoczonym przeciwko dłużnikowi, powodowie winni zdawać sobie sprawę z przewidywanego rozstrzygnięcia tego procesu, polegającego oddaleniu powództwa i zasądzeniu od powodów na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kosztów procesu. Zwłaszcza, że w toku owego procesu byli reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika. Dalsze prowadzenie procesu, skutkujące o dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej było bezcelowe. Wobec tego, roszczenie o zwrot kwoty 881 zł stanowiącej wynagrodzenie biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej nie zasługiwało na uwzględnienie. Gdyby powodowie po złożeniu odpowiedzi na pozew, cofnęli powództwo wprawdzie nie zmieniłoby to istotnie ich sytuacji procesowej, ale skutkowało zminimalizowaniem powstałych w sprawie kosztów procesu. Zgodnie z przepisem art.98 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata.

W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że powód cofający pozew poza sytuacją, gdy następuje to na skutek zaspokojenia roszczenia przez pozwanego uznawany jest za przegrywającego proces. A zatem, w przypadku ewentualnego cofnięcia przez P. P. i T. P. powództwa wytoczonego przeciwko dłużnikowi w sprawie o sygnaturze XIII GC 2866/17, powodowie i tak byliby traktowani jako strona przegrywająca i zobowiązani do zwrotu na rzecz strony przeciwnej poniesionych przez nią kosztów procesu. Jednakże, w takim wypadku nie powstałyby koszty sądowe w postaci wynagrodzenia biegłego. Dodatkowo, w przypadku cofnięcia powództwa przed rozpoczęciem posiedzenia, na które sprawa została skierowana, powodowie byliby uprawnieni do uzyskania zwrotu połowy opłaty od pozwu na podstawie art. 79 ust.1 pkt. 3a) ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w brzmieniu wówczas obowiązującym.

Jednocześnie, zadaniem Sądu, nie sposób odmówić zasadności roszczenia powodów w zakresie zwrotu kosztów procesu zasądzonych od powodów na rzecz dłużnika w postępowaniu przed Sądem Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt XIII GC 2866/17 w kwocie 3.617 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wysokości 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Albowiem, konieczność poniesienia owych kosztów pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z nielojalnym zachowaniem pozwanego, polegającym na niepoinformowaniu o wcześniejszym zbyciu wierzytelności na rzecz innego podmiotu, co skutkowało wytoczeniem, jak się następnie okazało bezzasadnego, powództwa przeciwko dłużnikowi, co w konsekwencji naraziło powodów na niekorzystne rozstrzygnięcie w zakresie obowiązku zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej.

Reasumując, w ocenie Sądu, roszczenie powodów zasługiwało na uwzględnienie w zakresie zasądzonych od powodów na rzecz dłużnika kosztów procesu co kwoty 3.617 zł.

Powodowie dochodzili także kwoty 9.519,79 zł tytułem utraconych korzyści. Wskazana kwota miała stanowić prawdopodobną wartość podlegającą zasądzeniu na rzecz powodów w sprawie o sygnaturze akt XIII GC 2866/17, wynikającą z różnicy pomiędzy wysokością kosztów naprawy wskazaną przez biegłego, a kwotą wypłaconą dotąd przez ubezpieczyciela tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu. Omawiane roszczenie podlegało oddaleniu w całości jako bezzasadne. Albowiem, odpowiedzialność kontraktowa pozwanego w niniejszej sprawie nie uprawnia powodów do żądania odszkodowania stanowiącego wprost wartość wierzytelności przysługującej niegdyś pozwanemu jako przedmiotu cesji. Zakres obowiązku odszkodowawczego pozwanego, wynikający z art.471 k.c. w związku z art.516 zd.1 k.c., ograniczony jest do odpowiedzialności za fakt, że wierzytelność mu przysługuje. Z pewnością obejmuje on naprawienie szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę, nie wiedząc o okoliczności, że nie przysługuje ona cedentowi np. w postaci kosztów przygotowania umowy i jej zawarcia, zapłaconej za nabycie wierzytelności ceny. Obowiązek odszkodowawczy nie obejmuje natomiast w takim wypadku korzyści, jakie niedoszły kontrahent utracił, wobec niedojścia tej umowy do skutku, a które strona uzyskałaby, gdyby umowa przelewu była skuteczna, a w konsekwencji, gdyby skutecznie nabył wierzytelności stanowiącą przedmiot przelewu i realizował swej uprawnienia wierzyciela.

Strona powodowa nie wykazała więc istnienia szkody majątkowej w postaci utraconych korzyści, która podlegałaby naprawieniu w ramach istniejącego w tej sprawie reżimu odpowiedzialności pozwanego. W realiach niniejszej sprawy brak podstaw normatywnych by przyjąć uprawnienie powodów do żądania de facto zapłaty długu przez pozwanego, wynikającego ze szkody powstałej wskutek zdarzenia komunikacyjnego z dnia 27 marca 2017 roku, będącej przedmiotem umowy przelewu wierzytelności zamiast dłużnika. Przecież nawet gdyby w dacie zawarcia umowy przelewu, wierzytelność w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej w W. przysługiwała M. R., to zbywca tej wierzytelności nie byłby odpowiedzialny za zapłatę czy wyegzekwowanie długu. Albowiem, za wypłacalność dłużnika w chwili przelewu cedent ponosi odpowiedzialność tylko o tyle, o ile tę odpowiedzialność na siebie przyjął, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Odpowiedzialność cedenta za wypłacalność dłużnika powstanie jedynie wówczas, gdy strony zawrą umowę dotyczącą takiego postanowienia (klauzulę umowną w ramach umowy będącej prawną przyczyną zobowiązania do przeniesienia wierzytelności, czy klauzulę umowną zawartą w umowie cesji) zwaną klauzulą del credere. Istnienia takiej odpowiedzialności nie można przy tym domniemywać, musi ono wynikać wyraźnie z oświadczeń stron (tak między innymi E. Łętowska, „System Prawa Cywilnego”, G. Kozieł w „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. A. Kidyby 2014 rok). W realiach niniejszej sprawy zbywca (pozwany) nie przyjął na siebie odpowiedzialności za wypłacalność dłużnika. Wobec tego nie sposób przyjąć, że w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej pozwany jest zobowiązany do zapłaty kwoty 9.519,79 zł na rzecz powodów.

Ponadto, powodowie nie udowodnili, że nawet gdyby wierzytelność w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej w W. przysługiwała pozwanemu w dacie przelewu, to została by ona uzyskana przez nabywcę wierzytelności tj. powodów, w tym w wysokości dochodzonej pozwem. Nie wykazali też wysokości szkody powstałej na skutek zdarzenia komunikacyjnego z dnia 27 marca 2017 roku z udziałem pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego własność pozwanego. Do akt sprawy nie przedłożono bowiem opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej powołanego w sprawie o sygnaturze akt XIII GC 2866/17. Zaś złożona do akt sprawy część prywatnej ekspertyzy sporządzonej przez T. Ś., stanowi jedynie dowód z dokumentu prywatnego, a zatem zgodnie z przepisem art.245 k.p.c., jedynie dowód na okoliczność tego, że jej autor złożył oświadczenie w niej zawarte, a nie dowód na okoliczność wysokości należnego powodom odszkodowania. Wobec tego, Sąd nie mógł zweryfikować twierdzeń powodów w tym zakresie. Zaś pozwany kwestionował powództwo co do wysokości.

W rezultacie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5.967 zł, na którą złożyła się kwota 2.000 zł stanowiąca cenę sprzedaży wierzytelności, kwota 350 zł z tytułu kosztów prywatnej ekspertyzy oraz kwota 3.617 zł z tytułu poniesionych przez powodów kosztów procesu przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W..

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.), a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Stosownie do przepisu art.455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W przedmiotowej sprawie termin spełnienia przez pozwanego świadczenia odszkodowawczego nie był oznaczony ani nie wynikał z właściwości zobowiązania. Obowiązek spełnienia świadczenia aktualizował się zatem po wezwaniu do zapłaty odszkodowania.

Pismem z dnia 6 września 2019 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 16.885,79 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przez M. R. wskutek niedotrzymania warunków umowy przelewu wierzytelności zawartej przez strony w dniu 14 kwietnia 2017 roku w terminie 7 dni. Przesyłka została awizowana w dniu 13 września 2019 roku, a po upływie terminu awizacji zwrócona do nadawcy.

Zasady doręczania przesyłki rejestrowanej, zawierającej wezwanie do zapłaty skierowanej do pozwanego, regulowały przepisy rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 29 kwietnia 2013 roku w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego (Dz.U. z 2013 roku, poz. 545 ze zm.). Jak wynika z § 34 ust.1 powołanego rozporządzenia, jeżeli w chwili doręczania przesyłki rejestrowanej stwierdzono nieobecność adresata lub innych osób uprawnionych do jej odbioru, o których mowa w art.37 Prawy pocztowe, zawiadomienie o próbie doręczenia przesyłki rejestrowanej wraz z informacją o terminie jej odbioru i adresie placówki oddawczej, w której przesyłka ta jest przechowywana, operator wyznaczony pozostawia w oddawczej skrzynce pocztowej adresata. Zawiadomienie to ma postać papierową. Natomiast, zgodnie z § 37 ust.1 i 2 wskazanego rozporządzenia, przesyłki pocztowe operator wyznaczony wydaje adresatowi w placówce oddawczej w terminie 14 dni, zwanym dalej „terminem odbioru”, którego bieg rozpoczyna się od dnia następnego po dniu doręczenia zawiadomienia. Przesyłka pocztowa nieodebrana w terminie odbioru jest zwracana nadawcy (§ 37 ust. 5 omawianego rozporządzenia).

W świetle powołanej regulacji, dotyczącej doręczania przesyłek rejestrowanych, M. R. był uprawniony do odebrania awizowanej przesyłki w urzędzie pocztowym do dnia 27 września 2019 roku. A zatem, najpóźniej w tej dacie pozwany mógł zapoznać się z jej treścią. W konsekwencji, Sąd przyjął, że przesyłka zawierająca wezwanie do zapłaty dotarła do M. R. w sposób umożliwiający zapoznanie się z jej treścią w dniu 27 września 2019 roku. A zatem, określony w wezwaniu do zapłaty siedmiodniowy termin upłynął w dniu 4 października 2019 roku, a pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 5 października 2019 roku do dnia zapłaty. Wobec tego, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 5.967 zł od dnia 5 października 2019 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., kierując się zasadą ich stosunkowego rozdzielania. Wobec tego, że roszczenie powodów okazało się zasadne co do kwoty 5.967 zł, powodowie wygrali proces w 35%, a przegrali w 65%. Na koszty procesu poniesione przez powodów w łącznej wysokości 6.057 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 3.600 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 roku poz. 1800 ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia kuratora w kwocie 1.440 zł.

Pozwany nie poniósł kosztów procesu. W konsekwencji, zasądzona na rzecz powodów od pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 2.119,95 zł, uwzględnia procent, w jakim powodowie wygrali sprawę i stanowi różnicę między kosztami im należnymi a przez nich poniesionymi.

Jak wynika z § 1 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U. z 2018 roku, poz. 536), wysokość wynagrodzenia kuratora ustanowionego dla strony w sprawie cywilnej, ustala się w kwocie nieprzekraczającej 40% stawek minimalnych za czynności adwokackie określonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art.16 ust. 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku - Prawo o adwokaturze, a w przypadku gdy kuratorem jest radca prawny - w kwocie nieprzekraczającej 40% stawek minimalnych za czynności radców prawnych określonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 225 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, w obu przypadkach nie mniej niż 60 zł. W niniejszej sprawie, wynagrodzenie adwokacie wynosiło 3.600 zł. W związku z tym, na podstawie powołanego przepisu Sąd przyznał kuratorowi dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego M. R. wynagrodzenie w kwocie 1.440 zł (40% x 3.600 zł), które nakazano wypłacić z zaliczki uiszczonej w tym celu przez powodów.